

ciąg dalszy ze strony 10

• Dlaczego w grupie zawodowej technik medyczny - elektrotoradiolog przyjęto rozwiązanie, że wskaźnik pracy „2” przyznano osobom zarówno z tytułem licencjata, jak i magistra?

Teraz zajmujemy się tą samą kwestią jedynie w kontekście grupy zawodowej ratownik medyczny. Tej grupie także przyznano bonus z racji tytułu „starszy”.

Ratownicy medyczni	Ratownik medyczny	1,5
	Starszy ratownik medyczny ze średnim wykształceniem (po 5 latach pracy)	1,75
	Ratownik medyczny z wykształceniem wyższym po 5 latach pracy (asystent ratownictwa medycznego)	2

Tak. Pojawia się oprócz wykształcenia wymóg „starszy”! Za co? Za sam staż pracy!

Wnioski:

- W przypadku zawodu ratownik medyczny mamy określenie „starszy”.

- W przypadku zawodu ratownik medyczny mamy w jednym przedziale płacowym (najwyższym) osoby posiadające tytuł licencjata lub magistra.

Pytania do Porozumienia Zawodów Medycznych:

• Dlaczego według Porozumienia Zawodów Medycznych ratownik medyczny z wykształceniem średnim ma mieć minimalne wynagrodzenie zasadnicze równe wynagrodzeniu pielęgniarki lub położnej posiadającej tytuł licencjata lub magistra?

• Dlaczego pielęgniarka lub położna osiągnie współczynnik pracy „1,75” tylko wtedy, gdy zdobędzie tytuł specjalisty, natomiast ratownik medyczny - jako „starszy”?

• Dlaczego w grupie zawodowej pielęgniarek i położnych nie przyjęto podobnego rozwiązania, jak w przypadku ratownika medycznego, czyli odpowiednio: starsza pielęgniarka, położna?

• Dlaczego w grupie zawodowej ratownik medyczny przyjęto rozwiązanie, że wskaźnik pracy „2” przyznano osobom zarówno z tytułem licencjata, jak i magistra?

Mariusz Mielcarek

Komentarze użytkowników pielęgniarki.info.pl

• Panie Mariuszu, dziękuję, że trzyma Pan rękę na pulsie, że można tutaj wejść i dowiedzieć się prawdy, a raczej nowych rzeczy o niesprawiedliwości, jaka spotyka środowisko pielęgniarskie. Jestem Pana czytelniczką od wielu, wielu lat, nie zawsze się udzielam, ale czytam codziennie. To, co się teraz wyrabia, jest nie do pomyślenia. Jestem licencjatem ze specjalizacją, pracuję w POZ i aż mi mrówki chodzą po plecach na samą myśl, co czeka młode, wykształcone pielęgniarki. Według mnie pielęgniarka to pielęgniarka; powinnyśmy zarabiać wszystkie tyle samo, ponieważ wykonujemy tę samą pracę w przychodni czy na oddziale. To, co robi Radziwiłł, to próba skłócenia naszego środowiska. A za wykształcenie czy specjalizację? Owszem - powinny być dodatki, ale dostosowane do zakresu obowiązków. Pozdrawiam wszystkich magistrów, licencjatorów i pielęgniarki bez tytułów, wszystkie jesteśmy pielęgniarkami, wszystkie wykonujemy piękny i ciężki zawód, a jak będzie trzeba, to nie będziemy cicho :). Dziewczyny, trzymajmy się razem!

• I znów artykuł, który ma na celu nas skłócić. Nie podpiszecie - Panie i Panowie - Wasz wybór. Obecnie w wielu miejscach pracy jest i magister pielęgniarstwa, i licencjat, i panie z długim stażem i wszystkie mają takie same kompetencje i obowiązki. Nieraz prawda jest taka, że jedne wychodzą na papierosa, drugie nie wyrabiają na zakrętach. Płaca? Niska i tak - mimo, że magister dostanie 100 zł brutto do pensji, a panie ze stażem - tzw. stażowe, np. za 20 lat pracy 20% więcej do podstawy. Jeśli jednak kiedyś ustawa doszłaby do skutku, to z chęcią będzie się wydawać pieniądze ;). Proszę przeczytać, o czym mówi ten projekt obywatelski. O tym, co MINIMALNIE mają panie dostać, czyli o tzw. PODSTAWIE. Gdzie wiele z nas widzi 2400-3000 brutto? Najlepiej się ocenia, jak się nie było we wrześniu w Warszawie, nie przygotowywało się do tego miesiącami, nie wpadło się na pomysł, by uderzyć z innej strony, aby wywalczyć swoje. Nie wspomnę o uczestniczeniu w pisaniu tego projektu! Proszę zatem nie czytać artykułów, które wprowadzają w błąd, tylko samemu przeczytać projekt, samemu wyciągnąć wnioski

i odnieść się do dzisiejszej sytuacji w kraju. Lepiej mieć to, co się ma, czy więcej?

• Panie Mariuszu, mam nadzieję, że ten projekt jest jakimś nieporozumieniem. To, z czym mamy teraz do czynienia, to jest jawne prześladowanie naszej grupy zawodowej. Chcemy tylko sprawiedliwości, a Pan Radziwiłł nie dorasta nam do pięt, to najgorszy minister wszechczasów. Wydaje mi się, że mamy coraz mniej siły do walki, jesteśmy zmęczone, a młodych już w kraju nie ma. Również czekam na merytoryczne argumentacje osób dokonujących wpisów rodem z piaskownicy. Pozdrawiam, Panie Mariuszu! Czekam na kolejne artykuły.

• Tak - co z magistrzem, który kończył liceum medyczne albo studium, a potem 5-letnie studia magisterskie? Co z licencjatem? 2,5 roku studium medycznego + 5-letnie studia nie mogą równać się 5-letniemu liceum!

• Tak, a 5-letnie liceum medyczne, studia niemedyyczne mające zastosowanie w medycznych, mnóstwo ciągłych szkoleń i kursów, 20 lat pracy bez 14, w trakcie specjalizacji?

• 5800 jest chyba lepsze od 2400. Ja i moje koleżanki podpisałyśmy.

• Licencjat to w tej chwili podstawowe wykształcenie pielęgniarki, tak jak kiedyś liceum medyczne. A na marginesie: wolę zarabiać te 5800 niż to, co jest w tej chwili.

• Halo, Ziemia! Nic z tych tabelki nie będzie. Minister finansów już powiedział, że nie ma to pieniędzy.

• Zrozumcie jedno, nie ma nasz zawód szacunku od żadnego rządu i nie będzie miał, bo tylko płacemy od lat. Chcę zwrócić uwagę wszystkich osób zainteresowanych prawdziwymi podwyżkami, że uzyskiwałyśmy je jedynie wtedy, gdy pokazywałyśmy wszystkim, że „jest nas kilkaset tysięcy i uważajcie”. Teraz, gdy słyszę o tych rozmowach z rządem, to śmiać mi się chce. Powtarzam: całym społeczeństwem i kliką rządzącą nami w ministerstwie zdrowia może wstrząsnąć tylko STRAJK GENERALNY - bez rozmów, bez mediacji. Skoro nie jesteśmy potrzebne, to nie będzie żadnego działania na szkodę pacjentów.

Sonda na Facebooku

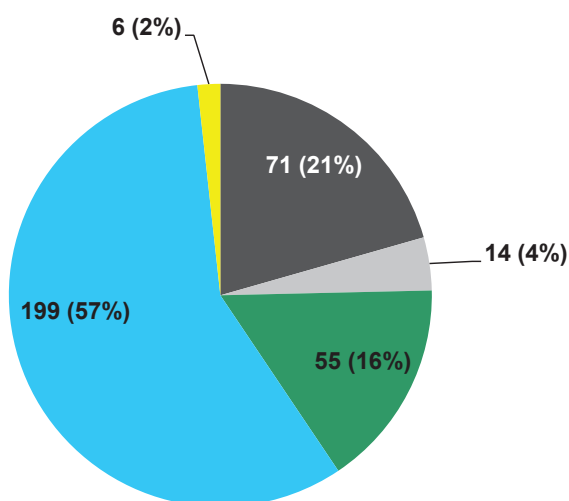
Jak oceniasz Gazetę Pielęgniarek i Położnych?

W dniach pomiędzy 7 listopada a 8 grudnia br. redakcja Ogólnopolskiej Gazety Pielęgniarek i Położnych przeprowadziła sondę na temat oceny ogólnopolskiego miesięcznika Gazeta Pielęgniarek i Położnych. W

sondzie zagłosowało trzysta czterdzieści pięć osób. Respondenci mieli do wyboru następujące odpowiedzi: oceniam - bardzo pozytywnie, pozytywnie, nie mam zdania, negatywnie, bardzo negatywnie. Wynik sondy?

59% respondentów Gazetę Pielęgniarek i Położnych oceniło pozytywnie lub bardzo pozytywnie. Szczegółowe wyniki sondy prezentujemy na poniższym wykresie.

Jak oceniasz ogólnopolski miesięcznik Gazeta Pielęgniarek i Położnych?



BARDZO NEGATYWNIE
NEGATYWNIE
NIE MAM ZDANIA
POZYTYWNIE
BARDZO POZYTYWNIE

